

Do the Liberal Capitalism and Globalization Enable the Implementation of Sustainable Development Strategy?

Czy liberalny kapitalizm i globalizacja umożliwiają realizację strategii zrównoważonego rozwoju?

Lucjan Pawłowski

*Lublin University of Technology, Faculty of Environmental Engineering,
Ul. Nadbystrzycka 40B, 20-816 Lublin, E-mail: l.pawlowski@pollub.pl*

Abstract

One of paradigms of sustainable development is intra-generational justice, which requires the active role of the state to balance the power of international corporations with the interests of paid workers. The changes initiated by Ronald Reagan and Margaret Thatcher, which led to the weakening of trade unions and the controlling role of the state, resulted in an escalation of inequality. Globalisation is applied to this, in an age where the influences of large multinational corporations, geared primarily for profit, do not have a strong partner who could effectively control them. Consequently, in spite of an increase in worker productivity, regions of poverty on a global scale do not diminish. Instead, vast concentrations of capital accrue in the hands of narrow groups of people. In particular, the liberalisation of the financial markets should be regarded as dangerous which, as a result of speculations, appropriate vast resources without contributing to the creation of added value. It is necessary to return to the concept of the welfare state to significantly improve the quality of life for most citizens. Nowadays, liberal capitalism represents a considerable threat to the realisation of the sustainable development idea.

Key words: sustainable development, globalisation, intra-generational justice

Streszczenie

Jednym z paradygmatów zrównoważonego rozwoju jest sprawiedliwość wśród-generacyjna, która wymaga aktywnej roli państwa równoważącej potęgę korporacji i interesów pracowników najemnych. Zmiany zapoczątkowane przez Ronalda Regana i Margaret Thatcher, które doprowadziły do osłabienia związków zawodowych i kontrolującej roli państwa skutkują narastaniem nierówności. Na to nakłada się globalizacja, w dobie której wpływy wielkich międzynarodowych korporacji, które są nastawione przede wszystkim na zysk, nie mają silnego partnera, który by je skutecznie kontrolował. W konsekwencji pomimo wzrostu wydajności pracy, obszary biedy w skali świata nie maleją. Następuje natomiast ogromna koncentracja kapitału w rękach wąskich grup ludzi. W szczególności za groźne należy uznać zliberalizowane rynki finansowe, które w wyniku spekulacji zawłaszczają ogromne środki, nie przyczyniając się do powstania żadnej wartości dodanej. Koniecznym jest powrót do koncepcji państwa opiekuńczego w istotny sposób poprawiającego jakość życia większości obywateli. Liberalny kapitalizm w obecnej postaci stanowi istotne zagrożenie dla realizacji idei zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, globalizacja, sprawiedliwość wśródgeneracyjna

Introduction

In recent years sustainable development has become one of the key ideas reflecting civilisation's many theoretical courses of development. The sustainable development concept was first formulated

Wprowadzenie

Zrównoważony rozwój w ostatnich latach jest jedną z kluczowych idei wytyczających teoretyczne kierunki rozwoju cywilizacji ludzkiej. Koncepcja zrównoważonego rozwoju została po raz pierwszy

in the famous Brundtland report (1987), which, generally speaking, requires such actions to be taken, so as to ensure the needs of the current generation without depriving future generations of their ability to meet their own needs. In subsequent years the idea of sustainable development was further developed and refined. As a result, it became multi-dimensional (Pawłowski, 2006), with recommendations for implementing sustainable development, initially focusing on the protection of the environment, but quickly engulfing other areas of human activity starting with the management of Earth's resources and ending with the ethical aspects. Consequently, the transformation of the functioning of civilisation, in accordance with the sustainable development postulates, have become recognised as the beginning of a new revolution in the development of civilisation (Pawłowski, 2011).

From a practical point of view the quality of life is determined by the availability of basic goods necessary for life, the quality of the natural environment, and human relationships determined by the socio-political system. The problem is that, since President Ronald Reagan, there has been a gradual deterioration of socio-economic relations, whilst the difference in living standards and incomes, since that time, have risen sharply. Undoubtedly, the rise of capitalism caused an accelerated development of production. Initially, an enormous diversity in society was observed. Employees, particularly manual workers were deprived of any rights, even the right to a guaranteed minimum living wage. In response to this, movements arose, calling for a fairer distribution of wealth. The encyclical *Rerum Novarum*, issued by Pope Leo XIII was a notable voice, due to the importance of the institution. At the same time, socialist movements also arose calling for equality and social justice. Consequently, this led to the rise of trade unions in the first half of the nineteenth century which, with their increasing power, significantly influenced the transformation of the state's role in the direction of a national welfare state, towards the end of the first half of the twentieth century.

These changes, because it is difficult to call them reforms (because reforms have a positive connotation), whose creators were President Ronald Reagan and Prime Minister Margaret Thatcher reduced the role of traditional unions, which led to a recurrence of unjustified inequalities, and to a direct rise in large groups of people thrown onto the side-line. As intra-generational justice is one of the basic paradigms of sustainable development, it is worth looking at modern civilization of liberal capitalism from this viewpoint. This issue has been repeatedly raised in the journal entitled *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*. The cause of this state of affairs was seen as the inadequate development of social sciences and humanities (Keitsch, 2011; Udo et al., 2011; Gawor,

Sformułowana w sławnym raporcie Brundtland (1987), który najogólniej mówiąc nakazuje takie postępowanie, aby zapewniając potrzeby obecnie żyjącej generacji nie pozbawiać przyszłych pokoleń możliwości zaspokajania ich własnych potrzeb. Idea ta w kolejnych latach była rozwijana i uszczegółowiana. W konsekwencji stała się wielowymiarową (Pawłowski, 2006) tak, że zalecenia realizacji zrównoważonego rozwoju, początkowo koncentrujące się na aspektach ochrony środowiska, szybko objęły inne dziedziny działalności ludzkiej od gospodarki zasobami Ziemi poczynając a na aspektach etycznych kończąc. W konsekwencji przekształcanie funkcjonowania cywilizacji ludzkiej zgodnie z postulatami zrównoważonego rozwoju zostały uznane za początek nowej rewolucji w rozwoju cywilizacji ludzkiej (Pawłowski, 2011).

Z praktycznego punktu widzenia o jakości życia decydują: dostępność podstawowych, niezbędnych do życia dóbr, jakość środowiska naturalnego i relacje międzyludzkie determinowane przez system społeczno-polityczny. Problem w tym, że od czasów prezydenta Ronalda Regana następuje postępująca degradacja stosunków społeczno-gospodarczych, a różnice w poziomie życia i dochodach od tego czasu gwałtownie rosną. Niewątpliwie powstanie kapitalizmu spowodowało przyspieszony rozwój produkcji. W początkowym okresie obserwowane były ogromne zróżnicowania społeczne. Pracownicy, w szczególności pracownicy fizyczni pozbawieni byli jakichkolwiek praw, nawet prawa do minimalnej, gwarantującej egzystencję płacy. W odpowiedzi na to, powstały ruchy nawołujące do bardziej sprawiedliwego podziału dóbr. Znaczącym głosem, z uwagi na powagę instytucji, była encyklika Leona XIII *Rerum Novarum*. W tym samym czasie powstały także ruchy socjalistyczne odwołujące się do równości i sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji doprowadziło to do powstania w pierwszej połowie XIX wieku związków zawodowych, które w miarę wzrostu ich siły wpłynęły w istotny sposób na przekształcenie roli państwa, pod koniec pierwszej połowy XX wieku w kierunku narodowych państw opiekuńczych.

Zmiany, bo trudno to nazwać reformami (bo reformy mają konotację pozytywną), których twórcami byli prezydent Ronald Regan i premier Margaret Thatcher obniżające rolę związków zawodowych, doprowadziły do ponownego wytworzenia się, niczym nie usprawiedliwionych nierówności, wręcz do powstania dużych grup ludzi wyrzucanych poza margines. Ponieważ jednym z podstawowych paradigmatów zrównoważonego rozwoju jest sprawiedliwość wśród-generacyjna, warto spojrzeć na współczesną cywilizację liberalnego kapitalizmu z tego punktu widzenia. Problem ten był wielokrotnie podnoszony na łamach *Problemów Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*.

Przyczyn takiego stanu rzeczy dopatrywano się w niedostatecznym rozwoju nauk społecznych i hu-

2010; Tuziak, 2010; Liszewski, 2007; Tyburski, 2007; Pawłowski, 2008; Ikerd, 2008; Hull, 2008; Dołęga, 2007; Ciężela, 2007). The cited authors point to a lack of ethics in modern liberal capitalism as the main cause of the observed crisis, whilst at the same time formulating proposals for changes in this regard. In other words, the currently observed crisis is primarily a crisis due to a lack of ethical behaviour of which there is insufficient awareness. In my assessment, today's (rising inequalities) and future threats (the over-exploitation of the rapidly depleting natural resources, progressive degradation of the environment) indicate that modern civilization is developing in an unsustainable way. In the next section I will attempt to point out the causes.

Causes of unsustainability

The paradigm of modern liberal capitalism is the immense greed of the elite to amass wealth at all cost, through the principle of *grow or die*. Capital can be accumulated by using the Earth's resources and human labour. I have already mentioned the trade unions which, by the mid twentieth century, led to a balance in society between capital and the world of work on the one hand, and also, through the strong role of the state high standards of environmental protection were imposed on the other. This was possible because the power of the capital was offset by the power of the state where trade unions represented the paid workers.

The state began its withdrawal, from the time of Ronald Reagan and Margaret Thatcher, in line with the *less state* slogan, which was also propagated in Poland. The weakened trade unions were not able to oppose this trend in many countries. Big transnational corporations grew from this foundation, with available assets sometimes exceeding national budgets. The withdrawal of the state and the rise of multinational corporations has meant, not only the loss of the element protecting paid workers, but also of such issues as environmental protection, protection of working rights, the rationalised consumption of the Earth's non-renewable resources. Basically, a sufficiently powerful partner has not been lined up who could play a regulatory role in relation to the international corporations, whose sole purpose is profit. That is why production is so easily transferred, from countries with greater social and environmental safeguards, to countries where these regulations are more liberal. Consequently, despite huge increases in productivity, poverty in the world has not been reduced, whilst the number of excluded people continues to grow. It thus follows, that for a global economy there is also a need for a powerful transnational partner, who would have the instruments to control and enforce pro-social and pro-environmental behaviours in accordance with the principle of sustaina-

manistycznych (Keitsch 2011, Udo et al. 2011, Gawor 2010, Tuziak 2010, Liszewski 2007, Tyburski 2007, Pawłowski 2008, Ikerd 2008, Hull 2008, Dołęga 2007, Ciężela 2007). Zacytowani autorzy wskazują na brak etyki we współczesnym liberalnym kapitalizmie, jako głównej przyczyny obserwowanego kryzysu, formułując zarazem propozycje zmian w tym zakresie. Jednym słowem, obserwowany obecnie kryzys jest przede wszystkim kryzysem braku etycznych zachowań, które w niedostatecznym stopniu są uświadamiane. W mojej ocenie współczesne (narastające nierówności) jak i przyszłe zagrożenia (nadmierna eksploatacja szybko wyczerpujących się zasobów naturalnych, postępująca degradacja środowiska) wskazują, że współczesna cywilizacja rozwija się w sposób niezrównoważony. W następnym paragrafie postaram się wskazać na przyczyny.

Przyczyny niezrównoważoności

Paradygmatem współczesnego liberalnego kapitalizmu jest ogromna chciwość elit zdążających za wszelką cenę do gromadzenia dóbr, realizując zasadę *grow or die*. Kapitał może być akumulowany poprzez wykorzystywanie zasobów Ziemi i pracy ludzkiej. Wspomniane przez mnie związki zawodowe doprowadziły pod koniec pierwszej połowy XX wieku do równowagi w społeczeństwach pomiędzy kapitałem i światem pracy z jednej strony, a także poprzez silną rolę państwa, narzucono wysokie standardy ochrony środowiska. Możliwe to było dlatego, że siła kapitału była równoważona przez siłę państwa, w którym związki zawodowe reprezentowały pracowników najemnych.

Od czasów Ronalda Regana i Margaret Thatcher rozpoczęło się wycofywanie się państwa, w myśl hasła: *miej państwa*, propagowanego również w Polsce. Osłabione związki zawodowe nie były w stanie w wielu państwach przeciwstawić się tej tendencji. Na tej glebie wyrosły wielkie ponadnarodowe korporacje, dysponujące majątkiem niekiedy przekraczającym budżety państw. Wycofanie się państwa i wzrost potęgi korporacji międzynarodowych spowodował, że zabrakło czynnika broniącego pracowników najemnych, ale także takich spraw jak ochrona środowiska, ochrona praw pracowniczych, racjonalizacja zużycia nieodnawialnych zasobów ziemi. Jednym słowem nie został wykształcony dostatecznie silny partner, który mógłby odgrywać rolę regulującą w stosunku do międzynarodowych korporacji, których jedynym celem jest zysk. Dlatego też tak łatwo przenosi się produkcję z krajów o większych zabezpieczeniach socjalnych i środowiskowych, do krajów gdzie te regulacje są bardziej liberalne. W konsekwencji mimo ogromnego wzrostu wydajności produkcji nie zmniejszono biedy w świecie, a ilość osób wykluczonych wzręcz rośnie.

ble development. An even worse evil is the deregulation of the financial markets and the large scale privatisation of banks, as initiated by Ronald Reagan and Margaret Thatcher. This allowed for an unprecedented in human history, financial speculation and to detach it from production. In recent years, it was mainly the financial markets which caused the appropriation of most of the revenues as a result of speculation. Yet these missing vast sums have been transferred somewhere. It is even more outrageous that as a result of these massive transfers no added value has been created as opposed to production processes.

The deregulation of financial markets, allowing for speculation of money on an unprecedented scale in the history of mankind, is the main cause of separating ordinary people from their wealth. A new class has emerged, managing corporations and financial institutions on an international scale, with exorbitant incomes, who through links with the political elite do not bear any responsibility. An example in Poland are the notorious pension funds (OFE), so eagerly introduced by the Jerzy Buzek government, whose boards receive generous rewards regardless of the results, leading in some cases to a situation where, in the absence of profits from financial operations, their remuneration leads to a depletion of the received contributions. Inasmuch, voices are being heard, calling for a return of the welfare state (Gawor, 2006, 2010; Laszlo, 2008; Kras, 2011; Hueting, 2011), all the more, as the Scandinavian countries were not submissive to the Reagan-Thatcherite ideology and function quite satisfactorily as countries with a developed social policy.

Is globalisation compatible with sustainable development?

The creators of modern liberal capitalism extol globalisation, pointing out the positives arising from the creation of an international (without national barriers) market economy. Meanwhile, as demonstrated by Fotopolous (2007), the opening and liberalisation of the markets was carried out in the interests of the world's financial elite, who control the market economies. Its purpose was, and is, to minimize social control over the market, particularly of those who, like the trade unions, are trying to safeguard workers' interests and environmental protection.

This in turn becomes an obstacle to increasing *economic efficiency* and increased profits. Free movement of capital and goods across borders required the liberalisation of all the markets in order to minimise the role of the states, which are capable of effective control, protecting workers and the environment on their territory. However, on an international scale, corporations do not have a sufficiently powerful controller. Consequently, according to a

Z tego wynika, że dla globalnej gospodarki potrzebny jest również silny ponadnarodowy partner, który miałby instrumenty do kontroli i wymuszania zachowań prospołecznych i prośrodowiskowych, zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju. Jeszcze gorszym złem jest rozpoczęta przez Ronald Regana i Margaret Thatcher deregulacja rynków finansowanych i prywatyzacja w ogromnej skali banków. Pozwoliło to na niespotykaną w historii ludzkości spekulację pieniądzem i oderwaniem go od produkcji. W ostatnich latach to przede wszystkim rynki finansowe powodowały zawłaszczenie, w wyniku spekulacji, większość dochodów. Przecież te brakujące ogromne sumy gdzieś przepłynęły. Jest to tym bardziej bulwersujące, że w wyniku tych olbrzymich transferów nie powstaje żadna wartość dodana w odróżnieniu od procesów produkcyjnych. Deregulacja rynków finansowych umożliwiającą spekulację pieniędzmi na niespotykana skalę w dziejach ludzkości jest główną przyczyną odzierania z dorobku zwykłych ludzi. Powstała nowa klasa składająca się z zarządzających korporacjami i instytucjami finansowymi w skali międzynarodowej, o niebotycznych dochodach, która przez powiązania z elitami politycznymi, nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Przykładem w Polsce są sławetne fundusze emerytalne (OFE), z taką ochotą wprowadzone przez rząd Jerzego Buzka, których zarządy niezależnie od wyników otrzymują sówite wynagrodzenie, doprowadzając w niektórych przypadkach do sytuacji, że przy braku zysków z operacji finansowych, ich wynagrodzenie prowadzi do uszczuplenia wniesionych składek. Dlatego pojawiają się głosy nawołujące do powrotu do roli państwa opiekuńczego (Gawor, 2006, 2010; Laszlo, 2008; Kras, 2011; Hueting, 2011), tym bardziej, że kraje skandynawskie, nie uległy Reganowo-Thatcherowskiej ideologii i funkcjonują całkiem dobrze jako państwa o rozwiniętej polityce społecznej.

Czy globalizacja jest kompatybilna ze zrównoważonym rozwojem?

Twórcy współczesnego liberalnego kapitalizmu zachwalają globalizację wskazując pozytywne wyniki z powstania międzynarodowej (bez barier narodowych) ekonomii rynku. Tymczasem, jak to wykazał Fotopolous (2007) otworzenie i liberalizacja rynków zostało dokonane w interesie światowych elit finansowych, kontrolujących gospodarki rynkowe. Jej celem było i jest zminimalizowanie społecznej kontroli nad rynkiem, w szczególności tych którzy – jak związki zawodowe – starają się zabezpieczyć interesy pracownicze i ochronę środowiska. To zaś staje na przeszkodzie zwiększenia *efektywności ekonomicznej* prowadzącej do wzrostu zysków. Swobodny przepływ kapitału i dóbr przez granice wymagał liberalizacji wszystkich rynków, aby zminimalizować społeczną kontrolę wprowa-

report by the International Labour Organisation (ILO), globalisation repeatedly leads to fast growing inequalities, creating a super-rich elite, and side-lining increasingly larger groups of people. This phenomenon occurs particularly strongly after 1990. This way, socialist ideas created in the East, or the social democratic ideas created in the West (equality and social justice) are pushed out of modern civilization.

The latest example is China, which by introducing the free market made a quantum leap in production. However, with a lack of social and democratic control, it is taking place at a huge cost. Around 500 million Chinese lack access to clean, safe water and only 1% of the 560 million Chinese living in towns breathe clean air. Consequently, according to the data in the report, issued by the Chinese Academy for the Environment, around 300,000 Chinese die annually, mainly from lung cancer, as a result of breathing polluted air, and this number could rise to 550,000 in 2020. A further 110,000 die from indoor air pollution caused by poor quality materials used for finishing housing.

According to the World Health Organization (WHO) around 750,000 people die annually in China due to poor air and water quality. It is true that in the case of China we are dealing with a strong country, but its elite introduced a free market with no regard for social security. The World Trade Organization (WTO), when accepting China, confirmed that it is profit-only driven with no social and environmental aspects. The reason is that 60% of goods exported by China come from multinational corporations, which take the advantage of very cheap labour and lack the emission controls to generate super-high profits.

According to a PriceWaterhouseCoopers report, China will achieve the same gross national income as the USA in 2050. However, the report paid no attention to the fact that the *per capita* income will be much lower, not exceeding 17% of the income in the USA. This means that the huge increase in production will not translate into a better quality of life. During the 10 years between 1994 and 2004, the average *per capita* income in China grew by only 3%. Currently 20% of the richest Chinese possess 50% of the wealth in China, whilst the poorest 20% only 4.7%. This means that the much praised free market in China has contributed to the prosperity of a small, privileged group. About 420 million Chinese continue to live on \$1 per day.

From the above, it follows that the introduction of a free market in China contributed minimally to the growth in the living standards of the Chinese people, who are paying high cost for it, as a result of increased environmental pollution and social instability.

dzoną wcześniej przez silne związki zawodowe, w celu ochrony pracowników i społeczeństw, przed kierującym się jedynie zasadą zysku wolnym rynkiem. Takie rozwiązania wymuszane są przez Światową Organizację Handlu (WTO) w celu zminimalizowania roli państw, które są zdolne na swoim terytorium prowadzić skuteczną kontrolę chroniącą pracowników i środowisko. Natomiast w skali międzynarodowej korporacje nie mają dostatecznie silnego kontrolera. W konsekwencji wg. raportu Światowej Organizacji Pracy (ILO) globalizacja prowadzi do ponownie szybko narastających nierówności tworząc super bogate elity i coraz większe grupy ludzi spychanych na margines. Zjawisko to szczególnie silnie występuje po 1990 r. W ten sposób idee socjalistyczne kreowane na wschodzie (równość i sprawiedliwość społeczna) są wypychane ze współczesnej cywilizacji.

Najnowszym przykładem są Chiny, które wprowadzając wolny rynek dokonały dużego skoku w produkcji. Jednakże z braku społecznej, demokratycznej kontroli, odbywa się to ogromnym kosztem. Około 500 mln Chińczyków nie ma dostępu do czystej, zdrowej wody, tylko 1% z 560 mln Chińczyków mieszkających w miasteczkach oddycha czystym powietrzem. W konsekwencji, według danych raportu Chińskiej Akademii Środowiska około 300 tys. Chińczyków umiera rocznie głównie z powodu raka płuc, jako skutek oddychania zanieczyszczonym powietrzem i liczba ta może wzrosnąć do 550 tys. w 2020 roku. Dalszych 110 tys. umiera z uwagi na zanieczyszczone powietrze wewnętrzne powodowane przez złą jakości materiały używane do wykańczania mieszkań.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) rocznie umiera w Chinach około 750 tys. osób z powodu złej jakości powietrza i wody. Co prawda w przypadku Chin mamy do czynienia z silnym państwem, ale jego elity wprowadziły wolny rynek nie uwzględniając społecznych zabezpieczeń. Światowa Organizacja Handlu (WTO) przyjmując Chiny potwierdziła, że kieruje się jedynie zyskiem z pominięciem aspektów społecznych i środowiskowych. Jest tak dlatego, że 60% dóbr eksportowanych przez Chiny pochodzi z korporacji międzynarodowych, które wykorzystują tanią siłę roboczą i brak skutecznej kontroli emisji zanieczyszczeń do generowania ogromnych zysków.

Według raportu PriceWaterHouseCoopers Chiny w 2050 r. osiągną dochód narodowy brutto taki sam jak USA. W raporcie nie zwrócono jednak uwagi na to, że dochód na głowę mieszkańca będzie dużo niższy, nie przekroczy 17% dochodu osiąganego w USA. Oznacza to, że ogromny wzrost produkcji nie przełoży się na wzrost jakości życia. W ciągu 10 lat pomiędzy 1994 i 2004 r. wzrost średniego dochodu na głowę wzrósł w Chinach tylko o 3%. Obecnie 20% najbogatszych Chińczyków posiada 50% bogactwa Chin, podczas gdy 20% najbiedniejszych

Conclusions

Modern civilization is developing in an unbalanced way. Free market and liberalisation associated with globalisation lead to, without proper control, a fast, if not an exponential rise in inequality. This is facilitated by the lack of sufficiently strong employee representation on an international forum. This causes a direct increase in poverty. Simultaneously, a lack of proper control of international corporations causes an irrationally rapid depletion of Earth's non-renewable resources, and degradation of the environment.

The financial markets are a big threat to the world's stability, where speculation leads to acquiring vast sums of money without creating any added value. The slogan *less state* only serves big international capital, leaving most citizens without adequate safeguards.

It is essential to work on replacing the gross national product with a newly defined indicator, as a measure of development, which will determine the quality of life, taking into account the sustainability of the socio-economic system: permitting full compliance of environmental quality, and the degree of consumption of the Earth's irreversible resources on the one hand, and the welfare of all citizens on the other.

Just as in the nineteenth century, the spectre of unemployment is beginning to appear. This requires studies to be performed on how to change the organisation of socio-economic systems. An unemployment rate of 20-30% among young people is practically a humanitarian disaster. It acts degradingly on people affected by it, even more so than living in a degraded environment.

References

1. Brundtland Commission, *Our Common Future*: <http://www.un-documents.net/wced-ocf.htm>, 1987.
2. CIAŻELA H., 2007, Antycypacja idei „rozwoju trwałego i zrównoważonego” w koncepcji „nowego humanizmu” Aurelio Peccei, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 2, no 2, p. 59-67.
3. DOŁĘGA J. M., 2007, Systemy wartości w zrównoważonym rozwoju, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 2, no 2, p. 41-49.
4. FOTOPOULOUS T., 2007, Is Growth Compatible with a Market Economy, in: *International Journal of Inclusive Democracy*, vol. 3, no 1.
5. GAWOR L., 2006, Antyglobalizm, alterglobalizm I filozofia zrównoważonego rozwoju jako globalizacyjne alternatywy, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development*, vol. 1, no 1, p. 41-48.
6. GAWOR L., 2010, Filozofia zrównoważonego rozwoju – preliminaria, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 5, no 2, p. 69-76.
7. HUETING R., 2011, Ekologicznie zrównoważony dochód narodowy i inne sposoby metody poprawy jakości informacji na temat wzrostu gospodarczego, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development*, vol. 6, no 1, p. 31-46.

zaledwie 4,7%. Oznacza to, że tak zachwalany wolny rynek przyczynił się w Chinach do wzrostu dobrobytu nielicznej, uprzywilejowanej grupy. W dalszym ciągu ok. 420 milionów Chińczyków żyje za 1 dolara dziennie. Z powyższego wynika, że wprowadzenie wolnego rynku w Chinach w minimalnym stopniu przyczyniło się do wzrostu standardu życia Chińczyków, którzy płacą za to duże koszty w wyniku wzrostu zanieczyszczenia środowiska i destabilizacji społecznej.

Wnioski

Współczesna cywilizacja rozwija się nie zrównoważenie. Wolny rynek i liberalizacji powiązana z globalizacją prowadzą – bez należytej kontroli – do szybkiego, aby nie powiedzieć lawinowego narastania nierówności. Sprzyja temu brak dostatecznie silnej reprezentacji pracowniczej na forum międzynarodowym. Powoduje to wręcz wzrost obszarów biedy. Równocześnie brak należytej kontroli korporacji międzynarodowych powoduje nieracjonalnie szybkie zużywanie nieodnawialnych, szybko zużywanych zasobów Ziemi i degradację środowiska.

Ogromnym zagrożeniem dla stabilności świata są rynki finansowe, na których spekulacje prowadzą do przejmowania ogromnych pieniędzy bez wytwarzania jakiegokolwiek wartości dodanej. Hasło *mniej państwa* służy jedynie wielkiemu kapitałowi międzynarodowemu, pozostawiając bez należytych zabezpieczeń większość własnych obywateli. Koniecznym jest podjęcie prac nad zastąpieniem produktu narodowego brutto, jako miary rozwoju, na rzecz od nowa zdefiniowanego współczynnika określającego jakość życia z uwzględnieniem zrównoważoności systemu społeczno-ekonomicznego, pozwalającego na pełne uwzględnienie jakości środowiska, stopnia zużycia nieodwracalnych zasobów Ziemi z jednej strony oraz dobrostanu wszystkich obywateli z drugiej strony. Podobnie, jak w XIX wieku zaczyna zarysowywać się widmo bezrobocia. Wymaga to podjęcia prac studialnych nad zmianą organizacji systemów społeczno-ekonomicznych. Bezrobocie wśród młodych ludzi na poziomie 20-30% oznacza praktycznie katastrofę humanitarną. Działa degradingo na ludzi nim dotkniętych nawet gorzej, jak życie w zdegradowanym środowisku.

8. HULL Z., 2008, Filozoficzne i społeczne uwarunkowania zrównoważonego rozwoju, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 3, no 1, p. 27-31.
9. IKERD J., 2008, Sustainable Capitalism: A Matter of Ethics and Morality, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 3, no 1, p. 13-22.
10. KEITSCH M. M. 2011, Ethics in Industrial Ecology, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 6, no 2, p. 19-31.
11. KRAS E.M., 2011, The Deep Roots in Sustainability, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 6, no 1, s.11-30.
12. LASZLO Ch., 2008., Sustainable Value, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development*, vol. 3, no 2, p. 25-29.
13. LISZEWSKI D., 2007, Etyczne podstawy rozwoju zrównoważonego, in: *Problemy Ekorozwoju/ Problems of Sustainable Development* vol. 2, no 1, p. 27-33.
14. PAWŁOWSKI L., 2011, Sustainability and Global Role of Heavy Metals, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 6, no 1, p. 59-64.
15. PAWŁOWSKI A., 2006, Wielowymiarowość rozwoju zrównoważonego, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 1, no 1, p. 23-32.
16. PAWŁOWSKI A., 2008, Editorial: The Role of Social Sciences and Philosophy in Shaping of the Sustainable Development Concept, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 3, no 1, p. 7-11.
17. TUZIAK A., 2010, Socio-Economic Aspects of Sustainable Development on Global and Local Level, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 5, no 2, p. 39-49.
18. TYBURSKI W., 2007, Etyczne założenia edukacji dla zrównoważonego rozwoju, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 2, no 1, p. 41-47.
19. UDO V., PAWŁOWSKI A., 2011, Human Progress Towards Equitable Sustainable Development – part II: Empirical Exploration, in: *Problemy Ekorozwoju/Problems of Sustainable Development*, vol. 6, no 2, p. 33-62.

